

Przywódcy puczu odpowiedzą za strzelanie do robotników

26 listopada 2020

Boliwia, w której wolą zdecydowanej większości społeczeństwa do władzy wrócić Ruch na rzecz Socjalizmu, będzie ścigać uczestników ubiegłorocznego puczu i represji, jakie po nim nastąpiły.

24 listopada wyjazd z kraju uniemożliwiono samozwańczej „tymczasowej prezydentce” Jeanine Añez. Kobieta zamierzała odlecieć z miasta Trinidad w centralnej Boliwii do Brazylii, rządzonej przez bliskiego jej ideowo Jaira Bolsonaro. Rozpoznano ją jednak na lotnisku i uniemożliwiono ucieczkę. Wyostać się z Boliwii do Brazylii zdołał natomiast minister obrony w „rządzie” puczystów Fernando Lopez. Z kolei minister bez teki Arturo Murillo znalazł schronienie w Stanach Zjednoczonych, u właściwych sponsorów puczu.

Boliwijska prokuratura generalna po wyborach prezydenckich i zaprzysiężeniu nowego prezydenta Luisa Arce, w przeszłości jednego z najbliższych współpracowników Evo Moralesa, otworzyła 24 postępowania w sprawach o korupcję i nadużycia władzy przeciwko członkom samozwańczego rządu i utworzonej przezeń administracji. Dziś, 25 listopada, poinformowano o wystawieniu nakazów aresztowania wobec kolejnych „demokratów”: Victora Zamory, byłego ministra odpowiedzialnego za ropę naftową, oraz Marcela Rivas, który kierował państwowym urzędem ds. imigracji. Pierwszy miał wielokrotnie przekroczyć swoje uprawnienia, drugi – wykorzystać stanowisko do prześladowania niechętnych reżimowi dziennikarzy, drobnych przedsiębiorców i urzędników.

Jeanine Anez, twarz puczystów, najprawdopodobniej czekają procesy w jeszcze poważniejszych sprawach. Zgromadzenie Narodowe wezwało prokuraturę do formalnego oskarżenia jej o

masowe morderstwa na przeciwnikach politycznych. Chodzi o strzelanie do demonstracji zwolenników Evo Moralesa, związkowców i ludności rdzennej w miejscowościach Sacaba, El Alto, Senkata i Cochabamba, a także o porwania i tortury, do jakich doszło w tych miejscowościach krótko po puczu. Indianie i robotnicy, których biała klasa posiadająca usiłowała po zamachu zastraszyć i pozbawić wszelkich praw, domagają się sprawiedliwego osądzenia tak wykonawców krwawych represji, jak i tych, którzy wydawali rozkazy.

Autorstwo: Małgorzata Kulbaczewska-Figat

Źródło: Strajk.eu